

Prawda o Powtórny przyjsciu Jezusa



(The truth about the second coming of Jesus)

WSTĘP:

Przez wieki, prawdopodobnie od początku istnienia ludzkości, człowiek pragnął poznać przyszłość. Znajomość przyszłości daje nam możliwość dobrego się na nią przygotowania. Jej nieznajomość rodzi poczucie obawy, ponieważ każdy człowiek obawia się czegoś nieznanego. Dlatego też wszelkie wróżby i horoskopy cieszą się ogromną popularnością nawet w dzisiejszym, ogromnie rozwiniętym technicznie i naukowo, wieku. Jednakże istnieje jakieś, nie dające się racjonalnie wytłumaczyć, przecucie, że wydarzenia na świecie nie mogą dłużej toczyć się tym samym trybem. To przecucie prowadzi nas do przekonania, że świat zaobserwuje wkrótce jakieś wielkie zdarzenie. Co to będzie? Ci, którzy uznali Biblię za natchnione Słowo Boże i studiowali ją, wiedzą o co chodzi. Wkrótce wszyscy zaobserwujemy (choć nikt nie zna ani dnia, ani godziny) powtórne przyjscie Pana Jezusa Chrystusa.

OBIETNICE POWTÓRNEGO PRZYJŚCIA JEZUSA CHRYSYTA:

Ten powrót będzie dosłownym ukazaniem się Pana Jezusa Chrystusa, który zabierze Swój Kościół z ziemi, aby już na zawsze z Nim był. Kościół, to ci, którzy nawrócili się od swoich grzechów, zostali ochrzczeni w imię Jezusa, zostali napełnieni Jego Świętym Duchem i wiodą święte życie przed Nim; oni są oblubienicą Jezusa. Dlatego Kościół oczekuje wielkiego i pełnego chwały pojawienia się Oblubieńca, Jezusa Chrystusa. On obiecał, że powróci, dlatego też Kościół oczekuje Jego powrotu.

Jezus, będąc jeszcze na ziemi, obiecał poprzez aniołów, że tak jak odszedł, tak samo powróci. (Dz Ap 1:10-11) Takie były Jego słowa pocieszenia skierowane do uczniów: „Niechaj się nie trwoży serce wasze: wierzycie w Boga i we mnie wierzcie! W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście gdzie Ja jestem, i wy byli." (Jan 14:1-3) Ta obietnica raduje serce każdego wierzącego.

Spędzenie wieczności z Jezusem, Panem chwały, jest tym marzeniem, którego wypełnienia poszukuje, świadomie lub nieświadomie, każdy człowiek.

Paweł napisał do Tytusa: „Oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa

Jezusa, który dał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud ma własność, gorliwy w dobrych uczynkach." (Tyt 2:13-14) Paweł, który przeżył trzykrotne rozbicie okrętu, liczne chłosty, uwięzienia, ukamienowanie, wzgardzenie, i wiele innych prześladowań uważał, że to wszystko było warte, gdy myślał o tym, co Jezus dla niego uczynił. Wiedział On też, że pewnego dnia Jezus po niego wróci.

Tak samo jest z każdym dzieckiem Bożym; cierpienia, zmartwienia prześladowania są niczym w porównaniu z obietnicą błogosławionej nadziei powrotu Jezusa.

Pewnego dnia Jezus na pewno powróci!

Paweł wyjaśnił w liście do Koryntian (rozdział 15), przebieg wydarzeń po powrocie Jezusa. Niektórzy fałszywi nauczyciele głosili, że nie ma zmartwychwstania. Ta nauka, mówił Paweł, sprzeciwia się całkowicie faktowi, że Jezus powstał z martwych. Gdyby Jezus Chrystus nie zmartwychwstał z grobu, po ukrzyżowaniu za grzechy ludzi, wtedy nikt z nas nie miałby żadnej nadziei na zbawienie. Ale Jezus zmartwychwstał i stał się pierwszym zwiastunem nadziei zbawienia dla żywych i tych, którzy umarli w Chrystusie. Jezus Chrystus przygotował drogę do zbawienia poprzez Swoją śmierć, pogrzebanie i zmartwychwstanie, dając nam nadzieję zmartwychwstania: „Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w okamgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmie i umarli wzbudzeni, zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni. Albowiem to, co skażone, musi przyoblec się w to, co nieskażone, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy to, co skażone, przyoblecze się w

to, co nieskażone, i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie!". (I Kor 15; 51-54) Wszyscy wierzący, którzy przyjęli Ewangelię Pana Jezusa Chrystusa (żywi czy umarli) będą porwani w powietrze na spotkanie z Jezusem. Ci, którzy umarli w Chrystusie, będą mieli pierwszeństwo: „A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei. Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli. A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; tak zawsze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy." (I Tes 4:13-18)

NADZIEJA DLA KOŚCIOŁA, ROZPACZ DLA INNYCH:

Kościół posiada nadzieję. Nie cieszy się tylko błogosławieństwem napełnionego Duchem Świętym życia na ziemi, ale też jest pocieszony nadzieją życia wiecznego. Grzech i rozpacz panują na świecie, a Kościół przedstawia się światu z radością i pokojem w duszy. Jezus Chrystus zaproponował małżeństwo Swojemu Kościołowi i ci, którzy zaakceptowali tę propozycję, żyją w pokoju nie bojąc się niczego. Tym co zasmuca Kościół, to są miliony ludzi, którzy nie przyjęli oświadczyn

Jezusa. Kiedy Jezus powróci, by zabrać swój Kościół do nieba, wielu ludzi pozostanie na ziemi bez żadnej nadziei.

Stracą oni na zawsze jedyną nadzieję daną ludziom w tym wymiarze życia i będą poddani sądowi za swoje grzechy. Otrzymają zapłatę za te grzechy — śmierć (Rzym 6:23), i będą wrzuceni do piekła, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów, cierpiąc wieczne męki. (Mat 25:30) Utracenie szansy porwania w obłoki przez Jezusa jest równoznaczne z utratą wszystkiego.

JEZUS OSTRZEGL: BĄDŹ GOTOWY

Większość tych, którzy nie będą porwani w obłoki przez Jezusa, to będą ci, którzy nie wierzą, że to wkrótce nastąpi. Inni cudzą się wierząc, że są w porządku, i nie przygotowują się do przyjścia Jezusa. Inni przyznają, że nie są gotowi na Jego przyjście, ale nie czują przynaglenia, czy nawet potrzeby przygotowania się do tego wydarzenia.

Jezus ostrzegł: wielu będzie pozostawionych.
„Powiadam wam: Tej nocy dwaj będą na jednym łożu, jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony. Dwie mlec będą na jednym miejscu, jedna będzie zabrana, a druga pozostawiona. Dwóch będzie na roli; jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony.” (Łuk 17:34-36) Jezus ostrzegł dalej: „Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie.” (Mat 24:42)

Jezus, chcąc podkreślić znaczenie przygotowania wszystkich

wierzących na Swoje powtórne przyjście, opowiedział przypowieść o dziesięciu pannach: pięciu mądrych i pięciu głupich, które czekały na przyjście swego oblubieńca. Pięć głupich panien, bezmyślnie nie zabrało oliwy do swoich lamp i gdy oblubieniec przyszedł o północy, nie mogły wyjść mu na spotkanie. Dlatego pięć mądrych panien odeszło z oblubieńcem, a pięć głupich zostało. (Mt 25:1-13) Nawet dzisiaj, pomimo tego ostrzeżenia, wielu głupich ludzi, przez swą bezmyślność, będzie pozostawionych. Jest to bardzo smutne, jednak prawdziwe.

ZAKOŃCZENIE:

Jezus Chrystus powróci znowu na obłoku chwały, aby porwać Swoją chwalebny Kościół. Ten Kościół, nazwany Oblubienicą, będzie Kościołem czystym, bez plamy czy skazy. Jest on posłuszny planowi zbawienia, posłuchał Jego ostrzeżenia, przygotowuje się i czeka na Jego powrót.

Podczas gdy wielu ludzi, zarówno umarłych jak i żywych, będzie porwanych w obłoki, większość jednak pozostanie na ziemi. „A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.” (Mat 7:14) Radość tych, którzy będą porwani w obłoki będzie ogromna i pełna. Położenie tych, którzy zostaną na ziemi będzie smutne i bolesne. Różnica będzie polegała na przebywaniu tam, gdzie Baranek (Jezus Chrystus) jest światłością, gdzie nie ma zmartwienia, bólu i nieszczęścia, ...albo na przebywaniu tam, gdzie wszystko jest ciemnością, gdzie cierpienie, płacz i zgrzytanie zębów nigdy nie ustają. Niebo i piekło to są dwie krańcowe sprzeczności i nie ma miejsca pośredniego. Każdy człowiek sam wybiera, przez swoją reakcję na Ewangelię Pana Jezusa

Chrystusa, czy chce iść do pierwszego miejsca, czy do drugiego. Po przyjsciu Pana, jego decyzja bedzie ostateczna i niezmienna przez cala wiecznosc. W czasie, gdy pisane sa te slowa, i miejmy nadzieje w czasie gdy beda czytane, ludzie maja jeszcze czas, aby dokonac wlasciwego wyboru. Wybór przyjscia do Pana Jezusa Chrystusa poprzez nawrocenie, chrzest w Jego imię i w napełnienie Duchem Świętym jest jedynym słusznym wyborem. Ci, którzy tak wybiorą będą mieli „błogosławioną nadzieję”: Jego powrót, i będą mogli powiedzieć tak, jak Jan powiedział w Objawieniu, „...Amen, przyjdź Panie Jezu.” (Obj 22:20)